

Sygn. XXV C 1952/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia del. Adam Mitkiewicz
Protokolant:	Sekretarz sądowy Amanda Mioduszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 stycznia 2021 r. w Warszawie

sprawy z powództwa P. Z., M. Z. (1)

przeciwko (...) Bank (...) A.G. (Spółka Akcyjna) z siedzibą w W. Oddział w Polsce w W.

o zapłatę i ustalenie

orzeka:

- zasądza od pozwanego (...) Bank (...) A.G. (Spółka Akcyjna) z siedzibą w W. Oddział w Polsce w W. na rzecz powodów P. Z. i M. Z. (1) kwotę 15 285,22 złotych (piętnaście tysięcy dwieście osiemdziesiąt pięć 22/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 lutego 2019 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo o zapłatę w pozostałym zakresie;
- ustala, że umowa kredytu hipotecznego numer (...) z dnia 15 września 2008 roku zawarta pomiędzy (...) S.A. Oddział w Polsce w W. a P. Z. i M. Z. (1) jest nieważna;
- zasądza od pozwanego (...) Bank (...) A.G. (Spółka Akcyjna) z siedzibą w W. Oddział w Polsce w W. na rzecz powodów P. Z. i M. Z. (1) kwotę 726,34 złotych (siedemset dwadzieścia sześć złotych 34/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXV C 1952/18

UZASADNIENIE

Powodowie M. Z. (1) i P. Z. pozwem z dnia 18 września 2018 r. (data prezentaty k. 3), skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. (poprzednik prawny (...) Bank (...) z siedzibą w W.) wnieśli o zasądzenie od pozwanego łącznie ewentualnie solidarnie na ich rzecz kwoty 390.285,52 zł, na którą to kwotę składają się: kwota 5.625 zł tytułem prowizji od udzielonego kredytu uiszczonej przez powodów na rzecz pozwanego w dniu 30 września 2008 r. oraz kwota 384.660,52 zł tytułem wszystkich rat uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego w okresie od 30 października 2008 r. do 30 sierpnia 2018 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia niniejszego pozwu do dnia zapłaty.

Na uzasadnienie powyższych żądań powodowie podali, że w dniu 15 września 2008 r. zawarli z (...) S.A. Oddział w Polsce (poprzednikiem prawnym pozwanego banku) umowę o kredyt hipoteczny indeksowany kursem franka szwajcarskiego, w wysokości 375.000 zł. Zdaniem powodów, umowa kredytu jest sprzeczna z art. 69 Prawa bankowego

oraz art. 353¹ k.c., a w konsekwencji nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c., ze względu na wprowadzenie do umowy indeksacji kredytu i przyznanie bankowi uprawnienia do jednostronnego i arbitralnego ustalania kursów waluty indeksacyjnej. Prowadzi to do nieokreślenia w umowie kwoty kredytu oraz sprzeciwia się naturze stosunku prawnego i zasadom współżycia społecznego. Powodowie zarzucili również, że klauzule indeksacyjne zawarte w § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu kredytu stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. i nie wiążą powodów ze względu na fakt, że bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu walutowego poprzez wyznaczanie w swoich tabelach kursowych kursu kupna i kursu sprzedaży tej waluty (pozew k.3-59).

Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., a następnie jego następca prawny (...) Bank (...) z siedzibą w W., w odpowiedzi na pozew wniósł, o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że wybór kredytu indeksowanego do waluty obcej był przemyślaną decyzją powodów, którzy samodzielnie wybrali go spośród oferty pozwanego zawierającej zarówno kredyty złotówkowe, jak i kredyty indeksowane do waluty obcej. Przed zawarciem umowy powodowie zostali należycie poinformowani o ryzyku kursowym. Umowa jest zgodna z Prawem bankowym, Kodeksem cywilnym określa wszystkie elementy przedmiotowo istotne kredytu bankowego, w szczególności kwotę kredytu. Pozwany podniósł również, że postanowienia umowy kredytu, w tym indeksacja kwoty kredytu, były uzgodnione przez strony indywidualnie, indeksacja nie kształtuje praw powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie narusza ich interesów. Indeksacja umożliwiła powodom skorzystanie z niższego oprocentowania kredytu (na podstawie stawki LIBOR), niż w przypadku zwykłych kredytów złotówkowych pozbawionych mechanizmu indeksacji (oprocentowanych w oparciu o stawkę WIBOR). Pozwany wskazał, że zaś kursy kupna i sprzedaży CHF w tabelach kursowych pozwanego nie były kształtowane dowolnie, lecz przy uwzględnieniu średnich kursów walut ogłaszanych przez NBP, bieżącej sytuacji na rynku walutowym, aktualnej pozycji walutowej banku, przewidywania kierunku zmian kursów. Pozwany zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia powodów (odpowiedź na pozew k. 587 – 617v).

Pismem procesowym złożonym na rozprawie w dniu 10 listopada 2020 r. powodowie zmodyfikowali powództwo w ten sposób, że obok roszczenia o zapłatę wnieśli o ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) zawarta w dniu 19 września 2008 r. jest nieważna albo nie istnieje ewentualnie o zasądzenie łącznie bądź solidarnie na rzecz powodów kwoty 390.285,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia niniejszego pozwu do dnia zapłaty ewentualnie jedynie o ustalenie, że w/w umowa kredytu jest nieważna ewentualnie na wypadek uznania, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) zawarta w dniu 19 września 2008 r. jest ważna, ale powinna obowiązywać bez klauzul niedozwolonych o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie bądź ewentualnie kwoty 128.220,17 zł oraz o ustalenie, że postanowienia § 2 ust. 1 w/w umowy oraz § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu załączonego do tej umowy są bezskuteczne i nie wiążą powodów (pismo procesowe powodów k. 886-898).

W odpowiedzi na modyfikację powództwa pozwany wskazał, iż podtrzymuje dotychczasowe stanowisko w sprawie (pismo pozwanego k. 905-913).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. Z. i M. Z. (2) w 2008 r. potrzebowali kredytu na zakup mieszkania w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych. W związku z tym udali się do banku (...) S.A. (...). Powodowie złożyli na formularzu banku wnioski o kredyt hipoteczny w kwocie zł indeksowany kursem CHF. Wraz z wnioskiem powodowie złożyli na formularzu banku oświadczenie, że w związku z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz złożyli oświadczenie, że: będąc w pełni świadomi ryzyka kursowego rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są im postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej, zostali poinformowani, że aktualna informacja o wysokości kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku oraz że są świadomi, iż ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko

kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z umowy o kredyt oraz wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie polskiej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie. Decyzją kredytową z dnia 4 września 2008 r. (...) przyznał powodom kredyt w kwocie 375.000 zł indeksowany do CHF (wniosek o kredyt hipoteczny – k. 619-621, oświadczenie wnioskodawców związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej – k. 623, przesłuchanie powodów M. Z. (1) – k. i P. Z. – k.901-902, decyzja kredytowa k.625).

W dniu 19 września 2008 r. (...) S.A. Oddział w Polsce (poprzednik prawny (...) Bank (...)) oraz M. Z. (1) i P. Z., jako kredytobiorcy, zawarli umowę o kredyt hipoteczny nr (...). Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu celem nabycia spółdzielczego prawa własności do lokalu mieszkalnego z rynku wtórnego położonego W. przy ul. (...) i refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe (§ 1 ust. 1 i § 2 ust. 2 i 5 umowy). Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę w wysokości 375.000 zł, przy czym postanowiono, że kredyt indeksowany jest do waluty obcej CHF (§ 2 ust. 1 umowy). W umowie postanowiono również, że okres kredytowania wynosi 264 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy). Zgodnie z umową, kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosi 4,08000 % w stosunku rocznym. Zmienna stopa procentowa ustalana jest jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 1,35 punktów procentowych. Oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) (§ 3 ust. 1, 2 i 3 umowy). W umowie zapisano, że kredytobiorcy dokonują spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie, spłata kredytu następuje w ratach równych, w okresie karencji kapitału płatne są wyłącznie raty odsetkowe, kredyt podlega spłacie w 264 ratach spłaty oraz że raty kredytu i inne należności związane z kredytem pobierane są z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa stanowiącego załącznik do umowy, a kredytobiorcy są zobowiązani do utrzymywania wystarczających środków na rachunku uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej (§ 6 ust. 1-4 i ust. 6).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiona została m.in. hipoteka kaucyjna do kwoty 750.000 zł (§ 7 ust. 1 pkt 1 umowy).

Zgodnie z umową, w zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu, a kredytobiorcy oświadczyli w umowie, że w dniu podpisania umowy otrzymali Regulamin i aktualną na dzień sporządzenia umowy Taryfę i zapoznali się z nią (§ 15 ust. 1 i 2 umowy) (umowa o kredyt hipoteczny nr sporządzona w dniu 15 września 2008 r. – k.135-137).

W Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), który stanowił załącznik do przedmiotowej umowy kredytu, w § 2 pkt 2 zdefiniowano „kredyt indeksowany do waluty obcej” jako „kredyt, oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli”, a w § 2 pkt 12 zdefiniowano „Tabelę” jako „Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku”.

Zgodnie z § 4 ust. 1 Regulaminu, kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek wnioskodawcy bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

W myśl § 7 ust. 4 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest

według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie § 11.

Stosownie do § 9 ust. 1 Regulaminu, raty spłaty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie. Stosownie do

§ 9 ust. 2 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności rat kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, 2) jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Stosownie do § 13 ust. 7 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji.

(Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) k. 141-145v).

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie były indywidualnie uzgadniane między stronami. W dacie zawarcia przedmiotowej umowy kredytu powód wykonywał zawód inżyniera energetyka, a powódka starszego specjalisty w (...), nie prowadzili wówczas działalności gospodarczej (wniosek o kredyt hipoteczny – k.619 - 621, przesłuchanie powodów – k.901-902).

Z tytułu kredytu hipotecznego udzielonego powodom na podstawie przedmiotowej umowy bank dokonał wypłaty kwoty kredytu w wysokości 375.000 zł (okoliczność bezsporna).

M. Z. (1) i P. Z. dokonują spłaty rat kredytowych zgodnie z harmonogramami kredytowymi (zaświadczenie Banku z dnia 11 września 2011 r. wraz z historią spłaty kredytu – k.147-150).

W okresie objętym żądaniem pozwu, od uruchomienia kredytu do dnia 30.08.2018 r. wartość wpłat powodów na rzecz banku tytułem spłaty rat kredytowych wyniosła łącznie 390.285,22 zł (zaświadczenie Banku z dnia 11 września 2018 r. wraz z historią spłaty kredytu – k.147-150).

Pismem z dnia 18 września 2019 r. powodowie wezwali (...) Bank (...) S.A. do zapłaty na rzecz powodów kwoty 390.285,52 w związku z okolicznością, iż umowa kredytu zawarta pomiędzy pozwanym bankiem, a powodami jest nieważna. (wezwanie do zapłaty z 18 września 2019 r. – k. 158)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd uznał dowody z wymienionych dokumentów za istotne źródło dowodowe, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, a niektóre z nich były składane do akt sprawy przez obydwie strony.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powodów M. Z. (1) i P. Z., w których powodowie przekazali informacje co do celu zaciągnięcia przez nich przedmiotowego kredytu, okoliczności zawierania umowy kredytu, braku negocjowania szczegółowych warunków umowy, w tym zwłaszcza postanowień określających zasady indeksacji, oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Zeznania powodów były zgodne z dowodami z dokumentów lub z doświadczeniem życiowym (co do braku możliwości negocjacji tego rodzaju umów z bankiem), a nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie.

Sąd pominął na podstawie art. 235² § 1 pkt. 2 i 3 k.p.c. dowód z opinii biegłych zgłoszony przez powodów oraz dowód z zeznań świadków zgłoszony przez strony.

Dowody z zeznań A. K., A. S., A. W. oraz K. B.. Świadczenie ci nie uczestniczyli w procesie zawierania umowy. Ich ogólna wiedza dotycząca procedur jakie obowiązywały w banku, którą nabyli w trakcie pracy zawodowej, nie pozwala na ustalenie przebiegu konkretnych czynności z udziałem powodów zmierzających do zawarcia umowy kredytu.

Wobec stwierdzonej przez Sąd nieważności umowy kredytu już ze względu na treść umowy – o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia – nie było potrzeby dopuszczania dowodu z opinii biegłego sądowego, który zmierzał m.in. do wykazania wysokości należnych rat kredytu po wyłączeniu z umowy klauzul indeksacyjnych i przy zachowaniu w mocy pozostałych warunków umowy oraz różnicy pomiędzy tak wyliczoną kwotą i faktyczną sumą spłat uiszczonych przez kredytobiorców.

Sąd pominął wnioski o dopuszczenie dowodu z artykułów, opinii, analiz, raportów czy zobowiązania pozwanego przez Sąd do dokonania określonych czynności (m.in. przedłożenia zarządzeń wewnętrznych banku, przedstawienia dokumentów transakcji) ze względu na fakt, że nie są one przydatne dla stwierdzenia okoliczności faktycznych istotnych dla niniejszej sprawy. Przeprowadzenie prawnej oceny umowy zastrzeżone jest dla Sądu. Zaoferowane przez strony dowody wskazują z jednej strony na istnienie różnych ocen prawnych kredytu, jak i na szerokie tło ekonomiczne kredytów indeksowanych. Szczegółowe dane ekonomiczne dotyczące np. ilości czy wartości kredytów w skali kraju nie mogą mieć jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia w jednostkowej sprawie. Rolą sądów jest rozstrzyganie spraw indywidualnych, zaś kwestie makroekonomiczne oraz ich wpływ na Państwo Konstytucja powierza innym władzom.

W konsekwencji prowadzenia powyższych dowodów było zbędne i prowadziłyby tylko do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

Powodowie ostatecznie po modyfikacji dokonanej pismem z 10 listopada 2020 r. w ramach powództwa głównego, wystąpili przeciwko pozwanemu z roszczeniem o ustalenie nieważności Umowy oraz zasądzenie kwoty 390.285,22 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia niniejszego pozwu do dnia zapłaty. Przedmiot niniejszego postępowania sądowego, w pierwszej kolejności, sprowadzał się zatem do oceny ważności Umowy.

Przed merytoryczną oceną argumentacji powodów, na której oparto roszczenie o ustalenie nieważności umowy, Sąd zobligowany był w pierwszej kolejności zbadać, czy powodowie, posiadają interes prawny w ich formułowaniu (art. 189 k.p.c.).

W piśmiennictwie i przede wszystkim w orzecznictwie utrwalil się pogląd, zgodnie z którym interes prawny rozumieć należy jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też co do istnienia lub treści których występuje stan niepewności. Ocena interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa z art. 189 k.p.c.

Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda.

O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (zob. m.in. wyrok SN z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, Lex nr 483288; wyrok SN z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, Lex nr 346213; wyrok SN z 02 lutego 2006 r. II CK 395/05, Lex nr 192028; wyrok SN z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, Lex nr 1171285; wyrok SN z 05 września 2012 r., IV CSK 589/11, Lex nr 1232242).

Innymi słowy interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia.

Powyższa zasada nie powinna być oczywiście pojmowana abstrakcyjnie, w celu zawężającej interpretacji tej przesłanki do wytoczenia powództwa o ustalenie, lecz ze względu na konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu zawsze konieczna jest ocena istnienia interesu prawnego do wytoczenia tego powództwa na tle okoliczności faktycznych konkretnych spraw. Wobec tego przyjmuje się istnienie interesu prawnego zawsze, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub gdy stronie nie stoi otworem droga procesu o świadczenie, a strona przeciwna kwestionuje jej prawo lub stosunek prawny (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 25 września 2013r., I ACa 773/13, Lex nr 1392106).

Okoliczności faktyczne niniejszego przypadku wymagają zdaniem Sądu głębszej analizy. Zauważyć bowiem należy, iż formułowane w niniejszym postępowaniu roszczenie ewentualne o świadczenie, a zatem powództwo dalej idące w rozumieniu przywołanego orzecznictwa, może dotyczyć wyłącznie świadczeń już spełnionych przez powodów. Nawet w przypadku wystąpienia z powództwem o świadczenia już spełnione przez Kredytobiorcę i prawomocnego rozstrzygnięcia w tym zakresie, powodów wiązać będzie w dalszym ciągu umowa, której wykonanie to perspektywa wielu lat. Powodowie jako Kredytobiorcy uiszczają na rzecz pozwanego Banku miesięczne raty kredytowe na warunkach określonych w Umowie. Powództwo o zapłatę obejmować może natomiast wyłącznie wniesione już przez powodów raty kredytowe, nie dotyczy kolejnych (przyszłych) zobowiązań okresowych, które powodowie będą obowiązani uiścić na rzecz Banku. Trzeba powtórzyć, iż zasadniczym, obiektywnie dostrzegalnym celem, dla którego powodowie zdecydowali się na wystąpienie o ochronę swych materialnoprawnych roszczeń do sądu, jest podważenie skuteczności oraz ważności umowy, a tym samym podstaw prawnych zarówno dla wniesionych już rat kredytowych, jak również rat których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił. Inaczej rzecz ujmując, w ocenie Sądu, wyrok w sprawie o zapłatę, definitywnie nie zakończy powstałego między stronami sporu, na tle umowy kredytu.

Zwrócić należy bowiem uwagę, iż art. 365 § 1 k.p.c., z którego wynika moc wiążąca prawomocnego orzeczenia w stosunku do sądu i stron, nie reguluje wprost przedmiotowych granic mocy wiążącej orzeczenia, co wywołuje wątpliwości co do zakresu tego związania. Wyznaczając te granice należy mieć przede wszystkim na względzie, że wyrok jest rozstrzygnięciem o konkretnym przedmiocie procesu, którym jest określone świadczenie, jakie ma spełnić pozwany na rzecz powoda. Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 k.p.c.), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 k.p.c.). Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Moc wiążąca w zakresie ustanowionym w art. 365 k.p.c. odnosi się tylko do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu (i stron) ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Takie wąskie ujęcie zakresu mocy wiążącej prawomocnego wyroku przeważa w piśmiennictwie i dominuje w orzecznictwie. Stanowisko to można ująć syntetycznie w tezie, że wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia a nie jego przesłanki (por. orzeczenia SN: z 13 stycznia 2000 r. II CKN 655/98, Lex nr 51062; z 23 maja 2002 r. IV CKN 1073/00, LEX nr 55501; z 08 czerwca 2005 r. V CK 702/04, Lex nr 402284; z 03 października 2012 r. II CSK 312/12, Lex nr 1250563). Jednostkowe orzeczenia, w których przyjęto szerszy zakres związania, obrazują pewne wahania występujące przy wykładni art. 365 § 1 k.p.c., lecz pozostają na uboczu głównego, dominującego nurtu orzecznictwa (zob. m.in. wyrok SN z 19 października 2012 r. V CSK 485/11, Lex nr 1243099). Powyższe potwierdza również stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z 8 listopada 2019 r. (sygn. akt III

CZP 27/19), w której uznano, iż nawet „Wykładnia umowy, na podstawie której powód dochodził wynagrodzenia za świadczenie usług, nie jest objęta mocą wiążącą wyroku (art. 365 § 1 k.p.c.) w sprawie o inną część przewidzianego tą umową wynagrodzenia za świadczenie usług”.

W tym stanie rzeczy, fakt niepewności stanu prawnego powodujący potrzebę uzyskania ochrony prawnej w niniejszej sprawie uznać należy za niewątpliwą oraz obiektywną dla roszczenia o ustalenie dochodzonego w ramach niniejszego procesu. Powodowie zgłaszają wątpliwości rzutujące na możliwość wykonywania umowy. Wskazują na nieważność, wynikającą z istoty umowy kredytu, zasad ogólnych prawa cywilnego, mechanizmu indeksacji. W każdym z tych przypadków, rozstrzygnięcie będzie rzutować na dalsze prawa i obowiązki stron. Stanowiąc będzie definitywną odpowiedź na pytanie, czy strony są obowiązane do wykonywania Umowy w dotychczasowy sposób. W wypadku zarzutu abuzywności wskazywanych klauzul, powstaje uzasadniona obiektywnie wątpliwość, czy strony są związane pozostałymi postanowieniami Umowy i czy rzeczona Umowa dalej powinna być wykonywana, a jeśli tak to w jaki sposób. W ocenie Sądu powodowie mają zatem prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie czy sporna Umowa wiąże powodów, a jeśli tak to w jakim zakresie i na jakich warunkach powinni ją wykonywać. Najlepszą drogą prawną uzyskania odpowiedzi na te pytania, rozwiania istniejących wątpliwości, jest powództwo o ustalenie nieważności Umowy. Merytoryczne rozpoznanie roszczeń powodów zgłoszonych w niniejszym postępowaniu, zakończy definitywnie powstały między stronami spór co najmniej w tym sensie, iż rozstrzygnięcie o tym czy powodowie na podstawie przedmiotowej Umowy pozostają obowiązani do określonych świadczeń pieniężnych na rzecz pozwanego przez kolejne lata, do końca okresu obowiązywania Umowy. Powodowie posiadają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdyż z tego stosunku wynikają jeszcze inne, dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest jeszcze aktualne.

Mając na względzie podstawę faktyczną roszczeń powodów, treść zarzutów pozwanego, właściwe rozważania należy rozpocząć od rozstrzygnięcia tego czy sporna Umowa, jest ważnym stosunkiem prawnym. Zarzuty zmierzające do wykazania nieważności, były bowiem najdalej idącymi zarzutami podnoszonymi przez powodów. Uwzględnienie roszczenia o ustalenie nieważności Umowy było warunkiem sine qua non przystąpienia do oceny roszczenia o zapłatę. Stwierdzenie nieważności, niweczyłoby konieczność pochylenia się przez Sąd, nad roszczeniem ewentualnym powodów.

Sprzeczność czynności prawnej z ustawą polega (w najogólniejszym ujęciu) na tym, że indywidualna i konkretna „norma” postępowania wynikająca z czynności prawnej koliduje z normą generalną i abstrakcyjną wynikającą z ustawy. Sprzeczność taka występuje przede wszystkim wtedy, gdy czynność nie respektuje zakazu ustawowego oraz gdy nie zawiera treści lub innych elementów objętych nakazem wynikającym z normy prawnej. Przez czynność prawną mającą na celu obejście ustawy należy natomiast rozumieć czynność wprowadzającą nieobjętą zakazem ustawowym, ale przedsięwziętą w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez ustawodawcę. Czynność mająca na celu obejście ustawy zawiera pozór zgodności z ustawą, ponieważ jej treść nie zawiera elementów wprost sprzecznych z ustawą, ale skutki, które wywołuje i które objęte są zamiarem stron naruszają zakazy lub nakazy ustawowe (zob. wyrok SN z 23 lutego 2006 r., II CSK 101/05, Lex nr 180197). Jako podstawowy wyróżnik obejścia prawa należy więc przyjąć zaistnienie okoliczności, które prowadzą, za pomocą legalnych działań, do sytuacji prawnej sprzecznej z obowiązującymi przepisami, a także należałoby znaleźć normę prawną, która wynikałaby z przepisów prawa i była wskutek powyższych działań naruszona.

Sąd w składzie rozpoznającym niniejsze powództwo przyjmuje, że sama konstrukcja umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, stanowiąca podtyp umowy kredytu bankowego (art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego), była co do zasady dopuszczalna przez polski system prawny, także przed nowelizacją Prawa bankowego, dokonaną na podstawie ustawy antyspreadowej. Według ugruntowanej linii orzeczniczej, którą Sąd podziela, postanowienia umowne przewidujące, iż w dniu wypłaty kredytu, kwota wypłaconych środków będzie przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty określonego w bankowej tabeli kursów, wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej - po jej przeliczeniu w.g kursu sprzedaży walut określonego w bankowej tabeli kursów dotyczą wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, co samo w sobie

nie powoduje zmiany waluty wierzytelności. Strony umowy kredytowej, korzystając z zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.), mogły poczynić dodatkowe zastrzeżenia, co do sposobu spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie polskiej. Wymóg zawarcia takiego porozumienia wynikał z faktu, iż zasadą jest, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej, takie pozostaje, niezależnie od faktycznego sposobu jego wykonania (zob. m.in. wyrok SN 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, LEX nr 1107000; wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, LEX nr 2369626).

Umowa zawarta przez strony, nie jest także sprzeczna z zasadą walutowości wyrażoną w art. 358 § 1 k.c. Przepis ten, w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia przez strony Umowy, stanowił, iż z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Uregulowanie to przewidywało, iż każde zobowiązanie pieniężne powinno być wyrażone w walucie polskiej, z wyjątkiem tych zobowiązań, dla których odmienną regulację wprowadzały ustawy szczególne. Aktem prawnym wprowadzającym takie regulacje była przede wszystkim ustawa z 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 141, poz. 1178), która przewidywała w dacie zawarcia Umowy - zasadę swobody dewizowej, a w szczególności jej art. 3 ust. 1 i 3. Pogląd ten znajduje pełne potwierdzenie w uchwale Sądu Najwyższego [3] z 02 kwietnia 2004 r. (III CZP 10/04, publ. OSNC z 2005r. nr 6 poz. 99), wydanej co prawda na gruncie art. 4 ust. 2 poprzednio obowiązującej ustawy Prawo dewizowe z 02 grudnia 1994 r. (Dz. U. Nr 136, poz. 703), którego treść odpowiada jednak treści art. 3 ust. 1 ustawy z 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 141, poz. 1178). Odstępstwa od zasady walutowości (w zw. z treścią art. 5 i 9 Prawa dewizowego) od dnia 01 października 2002 r. przewidywało także rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych z 03 września 2002 r. (Dz. U. nr 154, poz. 1273). Zgodnie z §12 tegoż aktu wykonawczego do rzeczony ustawy „zezwała się na dokonywanie w kraju, między rezydentami, rozliczeń w euro i innych walutach wymiennalnych, o ile jedną ze stron rozliczenia jest konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c.”.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, iż w rozpoznawanej sprawie doszło do obrotu wartościami dewizowymi w kraju. Zgodnie bowiem z definicją zawartą w art. 2 ust. 1 pkt 18 ww. ustawy, obrotem takim jest już samo zawarcie umowy powodującej lub jedynie mogącej powodować dokonywanie w kraju rozliczeń w walutach obcych. W związku z zawarciem Umowy ad. 1 i ad. 2, Bank zobligowany był zabezpieczyć niezbędne środki w walucie CHF dokonując transakcji na rynku międzybankowym. Bank musiał więc być gotowy by świadczyć w wykonaniu Umowy ad. 1 i ad. 2 kwoty bezpośrednio we frankach szwajcarskich. Zwrócić uwagę należy także, iż art. 3 ust. 3 ustawy stanowi, że ograniczeń w obrocie dewizowym, określonych w art. 9 cyt. ustawy, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków.

Choć rozważaną konstrukcją umowy kredytu indeksowanego z wyżej powołanych przyczyn, należy uznać za dopuszczalną (co do zasady), w ocenie Sądu wskazywane enumeratywnie przez powodów szczegółowe postanowienia umowne na mocy których: a/ następuje przeliczenie kwoty kredytu w złotych polskich na saldo zadłużenia Kredytobiorcy wyrażone w CHF § 2 ust. 1 umowy w zw. z § 7 ust. 4 regulaminu; b/ następuje ustalenie wysokości świadczenia zwrotnego Kredytobiorcy, przeliczanego z CHF na PLN § 9 ust. 2 regulaminu - jako niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumentów z niżej wskazanych powodów.

Zgodnie z dyspozycją art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Zgodnie zaś z dyspozycją art. 385(2) k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W niniejszej sprawie, zważywszy na poczynione ustalenia faktyczne, Sąd przyjął, że stronami Umowy jest przedsiębiorca - Bank oraz konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. – powodowie. Świadczy o tym według Sądu już samo oznaczenie stron Umowy. Kwoty kredytów nie zostały przeznaczone przez powodów na prowadzenie działalności

gospodarczej, lecz na cele mieszkaniowe. Powodowie w dacie zawierania Umowy, nie prowadzili działalności gospodarczej. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że kwestionowane klauzule zawarte zostały we wzorcach umownych sporządzonych przez pozwanego, do których powodowie przystąpili, w trybie przyjęcia oferty. Wbrew zapatrywaniom pozwanego, sam fakt wyboru jednego spośród gotowych wzorców umów kredytowych oferowanych ówczesnie przez Bank, nie stanowi jeszcze o możliwości przyjęcia, iż Umowy były indywidualnie negocjowane. Owszem to powodowie wybrali rodzaj umowy kredytu, w ten sposób zgodzili się, że będzie to umowa kredytu indeksowanego, nie sposób jednak uznać, że mieli jakikolwiek wpływ na treść wzorca umowy, czy zasady indeksacji, z zeznań powodów wynika, że nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy, mogli więc tylko zaakceptować wzorzec umowy lub nie zawierać umowy co nie oznacza, że mieli wpływ na postanowienia umowy którą zawarli.

Na gruncie oceny abuzywności wzorca należy odróżnić świadomość strony zawarcia w umowie określonego postanowienia od samej możliwości negocjowania jego treści. Przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych mają bowiem na celu ochronę konsumenta przed narzuceniem mu przez przedsiębiorcę - stronę mającą przewagę rynkową - niekorzystnych dla niego postanowień, a nie tylko przed ukryciem tych postanowień w chwili zawierania umowy (zob. w szczególności wyrok TSUE z dnia 3 czerwca 2010 r., C. de A. y M. de P. M., C-484/08, EU:C:2010:309, pkt 27 i przytoczone tam orzecznictwo).

Klauzule indeksacyjne, umożliwiające przeliczenie salda kredytu z PLN na CHF, a następnie z CHF na PLN, po kursach kupna i sprzedaży z Tabeli Kursowej Banku, określają według Sądu główne świadczenie stron Umów w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 pr. bank. przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Głównym świadczeniem Kredytobiorcy (stanowiącym essentialia negotii Umów kredytu) jest zatem zwrot kredytu. Zawarte w łączącej strony Umowie ad. 1 i ad. 2 klauzule indeksacyjne określają właśnie to świadczenie. Świadczenie powodów opiewające na zwrot wykorzystanego kredytu zostało bowiem określone z wykorzystaniem tych klauzul w ten sposób, że wysokość każdej raty kapitałowo-odsetkowej (czy też świadczenie w przypadku wypowiedzenia Umów lub wcześniejszej spłaty) jest obliczane z wykorzystaniem dwukrotnego przeliczenia zobowiązania według kursu franka szwajcarskiego z dnia wypłaty kredytu i z dnia poprzedzającego dzień dokonania płatności każdej z rat (tudzież dzień upływu terminu wypowiedzenia Umów lub wcześniejszej spłaty). Klauzule indeksacyjne określają więc wysokość należności Banku, stanowiących główne świadczenia Kredytobiorcy.

Tym samym Sąd podziela stanowisko wyrażone w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115; wyrok z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl.), a także prezentowane w nauce prawa (tak trafnie K. Zagrobelny [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2019, art. 3851, nt. 8). Sąd ma zarazem świadomość przeciwnej linii orzeczniczej (wyrok SN z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, niepubl.; wyrok SN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, z. 11, poz. 134; wyrok SN z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, z. 7-8, poz. 79), która jednak nie jest przekonująca. Odwołuje się bowiem do pozaustawowego kryterium „bezpośredniości” określania świadczenia głównego, a także do wąskiego rozumienia wyjątku od zasady kontroli abuzywności. Sąd podziela w ogólności stanowisko, że wyjątek z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. należy wyklądać wąsko w myśl zasady *exceptiones non sunt extendendae* i w zgodzie z dyrektywą 93/13 wykładaną zgodnie z orzecznictwem TSUE, tym niemniej nieuprawnione byłoby twierdzenie, że Trybunał Sprawiedliwości opowiedział się za stanowiskiem zajmowanym w niepodzielonej przez Sąd linii orzeczniczej. W wyroku z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. R., pkt 59 TSUE wskazał, że „wyrażenie 'określenie głównego przedmiotu umowy' obejmuje (...) warunek (...) zgodnie z którym (...) do celów obliczenia rat kredytu stosowany jest kurs sprzedaży (...) waluty, jedynie pod warunkiem, że zostanie ustalone, iż wspomniany warunek określa podstawowe świadczenie w ramach danej umowy, które jako takie charakteryzuje tę umowę, przy czym ustalenia tego powinien dokonać sąd odsyłający, biorąc pod uwagę charakter, ogólną systematykę i postanowienia rozpatrywanej umowy, a także jej kontekst prawny i faktyczny” (por. także wyrok TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, A., pkt 41, w którym uznano za określające główne świadczenie strony postanowienie o obowiązku

spląty kredytu w walucie obcej). Sąd, oceniając charakter Umów łączących strony oraz całokształt ich postanowień, stoi na stanowisku, że główne świadczenie Banku jest określone klauzulami indeksacyjnymi.

Tym niemniej powyższe nie stoi na przeszkodzie kontroli abuzywności klauzul indeksacyjnych. Zgodnie bowiem z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. kontrola taka jest dopuszczalna pod warunkiem, że postanowienie określające główne świadczenie strony nie jest sformułowane w sposób jednoznaczny. Jak trafnie wywiódł TSUE, dokonując wykładni postanowień dyrektywy 93/13, chodzi o jednoznaczność nie tylko z gramatycznego punktu widzenia, ale także przedstawienie konsumentowi w sposób przejrzysty konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. i R., pkt 75). Tymczasem wprowadzone do Umowy klauzule indeksacyjne, opierające się na Tabeli Kursów sporządzanej każdego dnia roboczego przez Bank, a więc pozostawiając ustalenie kursu wymiany pozwanemu, z samej istoty zaprzeczały wymogowi przedstawienia Kredytobiorcy w przejrzysty sposób mechanizmu ustalania tych kursów, tak żeby powodowie mogli w oparciu o obiektywne kryteria, szacować wysokość swojego zobowiązania.

Mając na uwadze powyższe, należało przejść do incydentalnej kontroli abuzywności kwestionowanych klauzul, tj. ustalenia czy są one sprzeczne z dobrymi obyczajami i czy rażąco naruszają interesy konsumenta.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005; K. Zagrobelny, Objąśnienia do art. 385¹ [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008*). Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (zob. wyrok SA w Warszawie z 08 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, Lex nr 1120219). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok SN z 13 lipca 2005r., I CK 832/04, Lex nr 159111). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność (zob. wyrok SA w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12, Lex nr 1335762).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepla, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009*). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (tak SA w Warszawie w wyroku z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, Lex nr 824347).

Jeśli chodzi o klauzulę walutową (ryzyka walutowego) to w ocenie Sądu, przygotowane przez Bank oświadczenia o ryzyku walutowym podpisane przez powodów, nie odzwierciedlały w sposób jasny i klarowny faktycznego ryzyka

walutowego, z którym wiązało się zawarcie spornych Umów kredytu indeksowanego. Pouczenia zawarte w rzeczonych oświadczeniach, mogły wyłącznie uzmysławiać Kredytobiorcy abstrakcyjne ryzyko walutowe, nie przekładając go jednak na konkretne realia poszczególnych Umów. Co z tego, że powodowie podpisali oświadczenia o ryzyku walutowym, skoro z drugiej strony, Bank zapewniał ich o stabilności waluty indeksacyjnej, niewielkim ryzyku walutowym, nie zobrazował w jaki sposób faktycznie może wpłynąć ewentualny wzrost waluty indeksacyjnej, nie tylko na wysokość miesięcznej raty kredytu indeksowanego, ale także wartość ekonomiczną salda kredytu indeksowanego do waluty obcej. Bank nie wyjaśnił Kredytobiorcy, że w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu lub jego wypowiedzenia, że względu na ryzyko kursowe, równowartość w złotych polskich świadczenia zwrotnego Kredytobiorcy, może wzrosnąć, kształtować się na innym poziomie aniżeli w dniu uruchomienia kredytu, a którego to ryzyka walutowego, nie zrekompensuje już wówczas Kredytobiorcy niższa stopa referencyjna oprocentowania. Według Sądu prawidłowe pouczenie o ryzyku walutowym, wystosowane dla przeciętnego konsumenta, powinno obejmować wszelkie możliwe do przewidzenia na dzień zawarcia Umów, sytuacje faktyczne, nie tylko aktualną na dzień zawarcia Umów wysokość raty kredytów indeksowanych, ale także sytuacje w których może znaleźć się Kredytobiorca w przypadku przedwczesnego zakończenia Umów. Jest to bowiem także element składający się na sferę motywacyjną przeciętnego konsumenta, rozważającego ofertę kredytową każdego banku. Aby urealnić oraz uzmysłowić przeciętnemu klientowi oraz konsumentowi, faktyczne ryzyko walutowe, Bank w ramach pouczeń powinien przedstawić Kredytobiorcy symulację tego jak kształtowałyby się miesięczna rata oraz saldo ekonomiczne konkretnego kredytu, w przypadku wzrostu kursu waluty indeksacyjnej, do historycznie najwyższych poziomów.

W przypadku powodów, uznać trzeba obiektywnie, iż powodowie nie posiadali wiedzy w zakresie kredytów indeksowanych szerszej aniżeli przeciętny konsument i nie mogli obejmować swoją świadomością wcześniejszych wahań kursów CHF czy ustalić historycznych kursów CHF, gdyż nie posiadali ku temu odpowiedniego wykształcenia i doświadczenia zawodowego. Przy ocenie obowiązków informacyjnych realizowanych przez Bank, Sąd musi kierować się jednolitym wzorcem przeciętnego konsumenta. W innym bowiem przypadku, przy ocenie tożsamyh wzorców umownych, sądy mogłyby dochodzić do odmiennych, sprzecznych ze sobą wniosków. Ocena stanu świadomości kredytobiorców, musi być dokonywana według jednolitego wzorca przeciętnego konsumenta, gdyż wśród klientów banków, są osoby o różnym stopniu doświadczenia życiowego, wykształcenia oraz zaufania do deklaracji banków, w zakresie opłacalności danego produktu kredytowego.

Nie sposób zgodzić się z twierdzeniami pozwanego, że w chwili zawarcia umowy inny niż obecnie był standard dobrych obyczajów, wskazane wyżej uniwersalne wartości były tak samo aktualne w chwili zawierania umowy jak w chwili obecnej.

W ocenie Sądu zawarte w łączącej strony umowie postanowienia umowne określające sposób ustalenia salda kredytów po uruchomieniu a także sposób spłaty rat kredytów oraz określające świadczenie Kredytobiorcy na wypadek wypowiedzenia Umowy lub ich wcześniejszej spłaty są sprzeczne z dobrymi obyczajami, nieuczciwym, nielejalnym bowiem jest zapewnienie sobie jako stronie umowy możliwości kształtowania świadczenia własnego, a przede wszystkim świadczenia spełnianego przez drugą stronę umowy przez bardzo długi okres jej wykonywania.

Po pierwsze rzeczone klauzule nie odwołują się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalają w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny. Pozwany na podstawie klauzul indeksacyjnych mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźniki, według których obliczana była wysokość zobowiązań Kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytów, rat kredytów indeksowanych kursem CHF poprzez samodzielne wyznaczanie w Tabelach Kursowych, kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego przy jednoczesnym pozbawieniu Kredytobiorcy jakiegokolwiek wpływu na te ustalenia, bez wątplenia narusza interesy powodów jako konsumentów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Zwrócić należy także uwagę, że mianem „spreadu” określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Tymczasem pomiędzy stronami, w ramach Umowy nie dochodziło do faktycznej transakcji wymiany walut.

Pobieranemu od powodów „spreadowi” nie odpowiadało żadne świadczenie Banku. W istocie były to dodatkowe prowizje na rzecz Banku, pobierane przy uruchomieniu kredytów oraz spłacie zobowiązań przez powodów. Owe dodatkowe prowizje były różne w zależności od podstawy wliczeń, którą poza kwotą uruchamianego kredytu, wysokością spłacanych rat wyrażonych w CHF, uzależniona była od przyjętego przez Bank bliżej niedookreślonego, „rynkowego” kursu waluty indeksacyjnej oraz decyzji Banku o tym w jakim procencie do ustalonego przez Bank „kursu rynkowego” dodana zostanie prowizja w postaci spreadu. Nie można także tracić z pola widzenia tego, że w sytuacji w której kurs waluty indeksacyjnej wzrastał, wzrastało także realne obciążenie ekonomiczne Kredytobiorcy, gdyż wyrażona w CHF rata miała większą wartość ekonomiczną. Tym samym podstawa do obliczenia dodatkowego wynagrodzenia w postaci spreadu (pobieranego wszakże w walucie polskiej) także wzrastała. Pozwany mógł w zależności od decyzji Zarządu, wpływać na wysokość spełnianego przez powodów świadczeń, „rekompensując” sobie w ten sposób np. niską stopę oprocentowania LIBOR 3M (która spadała wraz ze wzrostem kursu CHF) i/lub finansować własne zabezpieczenie kredytu indeksowanego do CHF w postaci opcji walutowych. Zabezpieczenie przez Bank własnego ryzyka kursowego musiało wszakże wiązać się z nakładami finansowymi, co jest rzeczą oczywistą i faktem notoryjnym. Powodowie nie otrzymywali natomiast w zamian za pobranie przez pozwanego spreadu żadnej korzyści. Z całą pewnością wbrew zapatrywaniom pozwanego, korzyścią taką nie było niższe oprocentowanie LIBOR 3M dla CHF.

Zdaniem Sądu naruszenie interesów konsumentów jest rażące ponieważ, klauzule te pozwalają bankowi kształtować wysokość świadczeń stron nie tylko w chwili wypłaty świadczenia ale przez cały czas jej trwania tj. 22 lata. Dają możliwość kształtowania wysokości świadczenia drugiej strony umowy przez stronę umowy, nie ma tu znaczenia, to że jak podnosi pozwany, stosowane przez niego kursy miały charakter rynkowy, skoro w istniała potencjalna możliwość ich kształtowania w oderwaniu od rynkowej wartości waluty, a ocena dokonywana musi być na chwilę zawarcia umowy.

Skoro abuzywność postanowień umowy ocenia się na chwilę jej zawarcia, to w konsekwencji określenie sposobu ustalania kursów w późniejszych zmianach regulaminów nie ma znaczenia dla oceny abuzywności tych postanowień.

Przechodząc do oceny skutków stwierdzenia abuzywności klauzul indeksacyjnych, na byt umowy trzeba wskazać, że według zasady ogólnej, postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, strony są jednakże związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 *in fine* k.c.).

W zakresie wykładni dyrektywy 93/13/EWG, a tym samym również implementujących ją przepisów krajowych o niedozwolonych postanowieniach umownych (art. 385¹ i n. k.c.), wiążąca jest wykładnia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Wynika to z systemu ochrony prawnej w Unii Europejskiej, zgodnie z którym TSUE jest wyłącznie właściwy w kwestii wykładni prawa unijnego, z kolei sądy krajowe mają wyłączną kompetencję do stosowania tego prawa w konkretnych sprawach podlegających ich jurysdykcji.

Spośród licznych orzeczeń trybunału luksemburskiego wydawanych na tle wykładni wspomnianej dyrektywy godzi się wymienić trzy: wyrok z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, A. B.; wyrok z 15 marca 2012 r., C-453/10, P. i P. oraz wyrok z 21 lutego 2013 r., C-472/11, (...) Bank.

Kontynuacją linii orzeczniczej zapoczątkowanej przez powyższe rozstrzygnięcia, jest wydany w dniu 3 października 2019 r. przez TSUE wyrok w sprawie C-260/18 (D.), który zapadł w następstwie pytania prawnego wystosowanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie, a zatem na tle polskiego systemu prawnego. Z rzeczonego orzeczenia można wywieść następujące założenia w ramach wykładni prawa Unii Europejskiej oraz prawa krajowego:

1. Warunkiem utrzymania w mocy umowy po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych jest jedynie zgodność utrzymania w mocy umowy z przepisami prawa krajowego, a w razie uznania, że zgodnie z odpowiednimi przepisami prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, prawo UE nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. (pkt 39, 40, 43, 47);

2. Jedynie w sytuacji, gdyby umowa nie może obowiązywać po wyeliminowaniu nieuczciwych klauzul, a stwierdzenie nieważności umowy jest niekorzystne dla konsumenta, sąd może sanować umowę, stosując zamiast wyeliminowanych klauzul abuzywnych przepisy dyspozytywne (pkt 48);
3. Ocena niekorzystności dla konsumenta stwierdzenia nieważności umowy należy dokonywać na chwilę orzekania a nie na chwilę zawarcia umowy, i decydujące dla tej oceny jest stanowisko konsumenta, a sąd nie może ocenić interesu konsumenta sprzecznie z jego wyraźnym stanowiskiem (pkt 51, 56, 67-68);
4. Konsument ma prawo zrezygnować z ochrony wynikającej z przepisów o klauzulach abuzywnych, sprzeciwiając się stwierdzeniu nieważności umowy, a nawet wyeliminowaniu nieuczciwych postanowień z umowy (pkt 53-55, 66);
5. Przepisy dyspozytywne, którymi sąd może uzupełnić umowę w ww. sytuacjach, nie mogą odwoływać się do zasad współżycia społecznego albo ustalonych zwyczajów, jak art. 56 k.c. (pkt 61-62).

Z powyższego wynika pokrótce, iż według TSUE, upadek całej umowy z powodu eliminacji z niej postanowień abuzywnych jest dopuszczalny w wyjątkowych sytuacjach. Przede wszystkim gdy dalsze obowiązywanie umowy nie daje się pogodzić z konstrukcjami prawnymi przyjętymi w krajowym ustawodawstwie i jednocześnie, przy spełnieniu warunku wedle którego upadek całej umowy nastąpi z korzyścią dla konsumenta, przy jednoczesnym braku przepisów dyspozytywnych.

W powołanym świetle zwrócić również należy uwagę, iż w polskim porządku prawnym o nieważności umowy kredytu bankowego można mówić wyłącznie wtedy, gdy nie zostały w niej uzgodnione minimalne, konieczne elementy umowy odzwierciedlające essentialia negotii umowy kredytu bankowego, do której to kategorii (w świetle ustawy Prawo bankowe - art. 69 - według brzmienia na dzień zawarcia Umowy) należy zaliczyć: Po stronie kredytodawcy: 1) oddanie do dyspozycji kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych - określonych jako kwota kredytu, 2) cel udzielenia kredytu. Po stronie kredytobiorcy: 1) zobowiązanie do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie (tj. zgodnie z celem kredytowania), 2) zwrot wykorzystanego kredytu, 3) zapłatę wynagrodzenia na rzecz banku w zamian za korzystanie ze środków kredytu, w formie odsetek lub prowizji od udzielonego kredytu. Zwrócić należy jednak uwagę, że jak już wyjaśniono klauzula indeksacyjna w rozumieniu analizowanej Umowy stanowi element określający główne świadczenie stron umowy kredytu indeksowanego. Umowa tego rodzaju stała się umową nazwaną po wejściu w życie ustawy antyspreadowej, zaś wcześniej winna być traktowana jako umowa nienazwana, pochodna od umowy kredytu bankowego.

Zwrócić trzeba bowiem uwagę, że już sama eliminacja klauzul § 7 ust. 4 i §9 ust. 2 regulaminu, skutkuje tym, że w to miejsce nie można podstawić innej normy prawnej, pozwalającej na określenie świadczeń Kredytodawcy i Kredytobiorcy z zastosowaniem waluty obcej CHF oraz utrzymaniem przedmiotowych Umów w mocy. Technicznym bowiem skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia Umowy ad. 1 i ad. 2. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z ich realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek prawny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotnymi Umowami. Pozostawałyby sformułowania o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania kursów po jakich miałyby to nastąpić. W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczeń Kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz Banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od Kredytobiorcy. Usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron – podobnie jak postanowienia określającego niektóre z essentialia negotii – musi oznaczać brak konsensu co do zawarcia Umowy w ogóle. To zaś oznacza, że na skutek kontroli abuzywności, Umowę należy uznać za nieważną. Nie jest możliwe bowiem określenie świadczeń należnych pozwanemu od powodów. Tak samo eliminacja klauzul indeksacyjnych prowadzi do tego, że nie jest określona w umowie wysokość świadczenia banku, znana test tylko faktyczna wysokość świadczenia banku w chwili wypłaty świadczenia.

Niemożliwe jest jednocześnie w ocenie Sądu zastąpienie rzeczonych klauzul abuzywnych, przepisami dyspozytywnymi. Odnosząc się do tej możliwości, przypomnieć należy, że w świetle wiążącej wykładni dokonanej przez TSUE, uzupełnianie umowy przepisami dyspozytywnymi jest uzależnione od niemożności utrzymania umowy w mocy i zgody konsumenta na takie uzupełnienie. Powodowie zważywszy na treść ich stanowiska procesowego takiej zgody nie wyrażają. Poza tym TSUE wykluczył w ogóle uzupełnianie umowy przepisem art. 56 k.c. odwołującym się do zasad współzycia społecznego i ustalonych zwyczajów, a w prawie polskim brak jakiegokolwiek innego nadającego się do zastosowania przepisu. W szczególności przepisem takim nie może być art. 358 k.c. z uwagi już choćby na to, że nie obowiązywał on w obecnym brzmieniu w dacie zawarcia przez strony Umowy ad. 1 i ad. 2, przez co nie może mieć do tych umów zastosowania. Przepis ten bowiem w obecnym brzmieniu został wprowadzony na mocy ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 228, poz. 1506) i obowiązuje dopiero od 24 stycznia 2009 r.

Przepisem takim nie mogą być też żadne normy stosowane analogicznie - ze względów takich samych jak powołane przez TSUE na uzasadnienie niemożności stosowania art. 56 k.c. Nie korzystają one bowiem z domniemania braku nieuczciwego charakteru, jako że nie są przepisami uchwalonymi przez ustawodawcę. Nie sposób także według Sądu zastosować w zaistniałej sytuacji do rozliczeń stron kursu średniego NBP na podstawie zwyczaju (art. 354 k.c.). Zwrócić należy bowiem uwagę, że w przypadku umów kredytu waloryzowanych kursem waluty obcej, ten sposób określania świadczeń stron, nie przyjął się powszechnie, czego pokłosiem są liczne postępowania sądowe zarzucające bankom stosowanie względem klientów postanowień abuzywnych w zakresie stosowania kursów niejednorodzących, dowolności ustalania bankowych tabel kursowych. Nie sposób więc przyjąć, że w tej materii wykształcił się ugruntowany zwyczaj, zaś Umowy objęte niniejszym powództwem stanowiły odstępstwo od przyjętej powszechnie w obrocie praktyki.

Wobec wyraźnego stanowiska powodów odwołujących się do nieważności Umowy, dokonania przez powodów spłaty kwot przewyższających swoją wartością znacznej części wykorzystanego przez powodów kredytu, nie zachodzi obawa, że ustalenie nieważności Umowy doprowadzi do niekorzystnych i penalizujących skutków dla konsumentów. Nie zachodzi więc sytuacja, w której konsument jest postawiony przed koniecznością wyboru między dwoma rozwiązaniami, z których każde jest dla niego niekorzystne: pozostawieniem niekorzystnej luki w Umowach albo następczą akceptacją niekorzystnych klauzul. Nie ma zatem żadnych przeszkód aby uznać, że stwierdzenie nieważności Umowy miałyby odbyć się ze szkodą dla konsumenta, naruszając jego interesy ekonomiczne.

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy, sporną Umowę uznać należy za nieważną w oparciu o art. 58 §1 k.c. w następstwie stwierdzenia abuzywności klauzul przeliczeniowych i braku możliwości uzupełnienia niedozwolonych klauzul umownych przepisami dyspozytywnymi, taka umowa staje się sprzeczna z naturą stosunku prawnego umowy kredytu, bo w rzeczywistości mimo literalnych zapisów umowy kredytu nie określone jest świadczenie kredytodawcy i kredytobiorcy, nie są określone zasady spłaty kredytu czego wymaga art. 69 ust. 2 praw bankowego.

Jak wskazano wyżej abuzywności klauzul indeksacyjnych, nie przekreślały również zmiany Regulaminu, eliminujące niedozwolone postanowienia umowy, nie przekreślały ich również zawarcie aneksu. W uzasadnieniu uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17 (Monitor Prawniczy rok 2018, Nr 14, str. 724) trafnie wskazano, powołując się na orzecznictwo TSUE (wyrok z 21 lutego 2013 r., C-472/11, (...) Bank, pkt 31 i 35), że warunkiem sanowania niedozwolonych postanowień umownych wskutek późniejszego zdarzenia, niezależnie czy zdarzeniem tym jest jednostronna czynność konsumenta, czy aneks do umowy, jest "świadoma, wyraźna i wolna" zgoda konsumenta, która musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia, natomiast wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia. Nawet więc zawarcie aneksu antyspredowego nie dawałoby możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w CHF i nie eliminowało skutków wynikających z abuzywności postanowień umowy dotyczących indeksacji.

Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, iż kontrola incydentalna wzorca umownego obejmuje stan rzeczy obowiązujący w momencie zawierania danej umowy, co wynika już z literalnej treści art. 385² k.c. Podobnie skutek „niezwiązania konsumenta” abuzywną klauzulą obowiązuje ex tunc, od początku trwania stosunku prawnego. Wskutek użycia przez przedsiębiorcę niedozwolonego postanowienia umownego, konsument uzyskuje ochronę, która może być dla niego niezwykle korzystna, a przedsiębiorcę dotyka sankcja, która niejednokrotnie może być dla niego dotkliwa. Innymi słowy, użycie przez przedsiębiorcę abuzywnej klauzuli, rażąco naruszającej interesy konsumenta przez zachwianie na jego niekorzyść równowagi kontraktowej, niejednokrotnie prowadzi do zachwiania tej równowagi w przeciwnym kierunku. Tym niemniej skutki te są w pełni zgodne z prewencyjnymi celami dyrektywy 93/13, zniechęcając przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych postanowień umownych w obrocie konsumenckim, i tym samym realizując interes publiczny (tak TSUE w wyroku z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, A. B., pkt 54).

Zmiany w treści Regulaminu (podobnie też gdyby doszło do zawarcia aneksu) nie dokonywały eliminacji abuzywnych klauzul indeksacyjnych, wyłączenie ze skutkiem na przyszłość. Nie przywracały one równowagi kontraktowej stron, na moment uruchomienia transz kredytów, a także rat spłaconych przez powodów do dnia wejścia w życie zmienionych postanowień.

Pochylając się nad roszczeniami powodów o zapłatę (w ramach powództwa głównego), podlegało ono uwzględnieniu w zakresie w jakim pozwany bank został wzbogacony kosztem powodów.

Podstawę zwrotu wzbogacenia stanowi, co prawda art. 410 § 2 k.c., ale § 1 tego artykułu wskazuje, że przepisy poprzedzające, tj. art. 405-409 k.c., mają zastosowanie również przy nienależnym świadczeniu (zob. wyrok SN z 17 czerwca 2016 r., IV CSK 658/15, Lex nr 2069453). Tradycyjnie przyjmuje się, że zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje w razie spełnienia następujących przesłanek: wzbogacenia, zubożenia, związku między wzbogaceniem i zubożeniem oraz braku podstawy prawnej wzbogacenia. Korzyścią majątkową (wzbogaceniem) w rozpoznawanym przypadku jest zwiększenie aktywów - uzyskanie prawa majątkowego (sumy pieniężnej). W ocenie Sądu, przy wykładni art. 405 i nast. k.c., w przypadku nieważności umowy kredytu bankowego decydujące znaczenie winny mieć względy funkcjonalne. Ocena, czy i w jakich okolicznościach następuje bezpodstawne wzbogacenie, wymaga ustalenia celu wskazanej instytucji, którym jest przywrócenie zakłóconej równowagi majątkowej zgodnie z zasadami słuszności. Konieczne jest zatem każdorazowo ustalenie, czy w świetle zasad słuszności przesunięcia majątkowe dokonane między dwoma podmiotami nastąpiły w taki sposób, iż doszło do zachwiania koniecznej i podlegającej ochronie prawnej równowagi majątkowej. Co istotne, konieczne jest przy tym ustalenie, jaki byłby skład majątku zubożonego, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące niesłuszne wzbogacenie (wyrok SN z 9 kwietnia 2019 r., V CSK 52/18, Legalis nr 1894007). Wszelkie płatności dokonane przez powodów, należy traktować jako zwrot nienależnych świadczeń otrzymanych od pozwanego, w ramach uruchomienia kredytu.

Mając na uwadze sumę wpłat dokonanych przez powodów tytułem wykonania zobowiązania wynikającego z treści umowy (...) w kwocie 390.285,22 zł oraz kwoty wypłaconej przez bank w wysokości 375.000 zł Sąd zasądził na rzecz powodów ich różnicę – 15.285,22 zł stanowiącą rzeczywistą nadpłatę.

W tym stanie rzeczy Sąd na mocy art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. w części uwzględnił powództwo o zapłatę, oddalając je w pozostałym zakresie, zaś na mocy art. 189 k.p.c. uwzględnił powództwo o ustalenie.

Uwzględnienie roszczenia głównego o ustalenie czyniło bezprzedmiotowym badanie zasadności roszczeń ewentualnych o ustalenie czy o stwierdzenie niezwiązania stron abuzywnymi postanowieniami umownymi. Odnośnie roszczenia ewentualnego o zapłatę nadpłaty z pkt IV a modyfikacji pozwu, zgłoszone ono zostało na wypadek uznania, że umowa obowiązuje bez postanowień nieuczciwych, jak wskazano wyżej umowa nie jest ważna, zatem nie możliwe jest zasądzenie nadpłaty która powstała by po eliminacji klauzul indeksacyjnych, a przy założeniu ważności umowy.

Odsetki od zasądzonej w punkcie pierwszym kwoty Sąd zasądził zgodnie z żądaniem powodów od dnia doręczenia pozwu tj. 21 lutego 2019 r. na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481§1 k.c. Ponieważ roszczenie było wymagalne już

wcześniej, wezwaniem z dnia 18.09.2018r. (k.158) powodowie wezwali pozwanego do zapłaty wyznaczając 14 dniowy termin do zapłaty.

Konsekwencją rozstrzygnięcia żądania wyrażonego w pozwie było rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu. Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz na podstawie § 2 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Zważywszy na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, uznać należało że stroną przegraną w 51 % stanowi pozwany. Skoro powodowie ponieśli koszty postępowania w łącznej wysokości 11.817 zł, na które składały się: opłata sądowa w wysokości 1.000 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 10.800 zł, opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, natomiast pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 10.800 zł i opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, w konsekwencji łącznie poniesione przez nich koszty wyniosły 22.634 zł. Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd zasądził na rzecz powodów kwotę 726,34 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą 11.543,34 zł (51% z 22.634 zł), a kwotą kosztów poniesionych przez pozwanego.

Z. Odpis doręczyć pełnomocnikowi powodów wraz z odpisem wyroku.